

Jest niemal pewnym, że Roma poszuka w czerwcu nowego bramkarza. Jak podaje w dzisiejszym wydaniu *Corriere dello Sport*, nie chodzi tutaj o odrzucenie De Sanctisa i Skorupskiego, ale jedynie o wybór rynkowy w związku z wiekiem tej dwójki: jeden zbyt stary, drugi za młody.

Zatem idealnym nazwiskiem dla Romy byłby bramkarz reprezentacji Francji: Hugo Lloris, 28-lat skończonych w grudniu, z dobrą przeszłością w Lyonie i pewną teraźniejszością w Tottenhamie. Pierwsze żądania Spurs były wysokie: 30 mln euro. Sabatini ma jednak pół roku na postaranie się o obniżkę ceny, mając nadzieję na dojście do 20 mln i jeśli nie uda się znaleźć porozumienia z Baldinim, dyrektor sportowy Giallorossich ma w głowie inne nazwiska.

Stephane Ruffier, również rocznik 1986, również w kręgu reprezentacji Didiera Dechamps, gra w Saint-Etienne i kosztuje mniej więcej połowę tego co Lloris. Pozostając we Francji, gdy tylko w PSG zmieni się trener, Sirigu będzie miał mniej pewności co do wyjściowego składu i wówczas jego odejście stałoby się prawdopodobne. Ostatnią alternatywą jest Petr Cech, rezerwowy bramkarz Mourinho. W ostatnich tygodniach był często łączony z Romą, która miała kontakty z jego agentami. Sabatini zaprzeczał jednak wszelkim negocjacjom. Co więcej, każdemu możliwemu zainteresowaniu. Czy jest to tylko strategiczny ruch, aby uzyskać czas? Odkryjemy to w lipcu.

Autor: abruzzi